

Sygn. akt I ACa 499/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Lucyna Świdowska-Pilis (spr.)
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 5 lutego 2014 r., sygn. akt I C 95/13,

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1. o tyle, że zasądzoną kwotę 71 800 złotych podwyższa do 79 650 (siedemdziesiąt dziewięć tysięcy sześćset pięćdziesiąt) złotych,

b) w punkcie 4. o tyle, że zasądzoną kwotę 5 562,13 złotych podwyższa do 8 117 (osiem tysięcy sto siedemnaście) złotych;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki 1 293 (tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt trzy) złote tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. I ACa 499/14**

## UZASADNIENIE

Powódka D. P. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 90 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 stycznia 2013 roku oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, że żądana kwota wynika z zawartej przez strony umowy ubezpieczenia autocasco należącego do powódki samochodu osobowego marki M. (...). W nocy z 17/18 września 2012 roku doszło do kradzieży tego pojazdu, a pozwana nie spełniła świadczenia, pomimo upływu terminu do wypłaty odszkodowania.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Argumentowała, że przedstawiony do ubezpieczenia pojazd nie jest pojazdem, którego dane zawarte są w dowodzie rejestracyjnym i polisie. Ponadto zakwestionowała wartość pojazdu.

Na rozprawie w dniu 30 stycznia 2014 roku powódka cofnęła pozew w zakresie kwoty 2 500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 stycznia 2013 roku.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 71 800 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 stycznia 2013 roku oraz kwotę 5 562,13 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w pozostałej części powództwo oddalił. W zakresie kwoty 2 500 zł z ustawowymi odsetkami, postępowanie zostało umorzone wobec cofnięcia pozwu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że samochód marki M. (...) o nr (...) został wyprodukowany w 2005 roku na rynek (...) i nie posiadał fabrycznego wyposażenia AMG. Ł. K. nabył go za kwotę 5.000 euro i zaoferował do dalszej sprzedaży w Polsce. Ofertą zainteresował się mąż powódki K. P.. Według oferty samochód miał przebieg 185.000 km, był serwisowany w ASO, bezwypadkowy i garażowany. Miał wyposażenie dodatkowe w postaci: ABS, elektrycznych szyb i lusterek, klimatyzacji, skórzonej tapicerki, alufelg, systemu nawigacji, szyberdachu, ASR, centralnego zamka, autoalarmu, poduszki powietrznej, radia/CD, wspomagania kierownicy, immobilisera, komputera, blokady skrzyni biegów, ksenonów, tempomatu, podgrzewanych foteli, czujnika deszczu, ESP, EDS, świateł przeciwmgłowych, wielofunkcyjnej kierownicy, czujnika parkowania, przyciemnianych szyb, blokady dyferencjału i podgrzewanej szyby przedniej. Cena nabycia z oferty wynosiła 87 900 zł (20 078 euro). K. P. został poinformowany, że samochód był uderzony z przodu, świeciła się kontrolka hamulców, występowały usterki elementów plastikowych, tylne pasy były zablokowane, nie działał też tylny zagłówek. Powódka i jej mąż nie mieli zastrzeżeń co do stanu licznika samochodu.

W dniu 10 października 2011 roku D. P. nabyła od Ł. K. pojazd marki M. model (...) o nr rej. (...), rok produkcji 2005, o nr (...) i przebiegu 195300 km, za cenę 81 000 zł. Samochód został poddany badaniu technicznemu i dopuszczony do ruchu. Po zakupie pojazdu, K. P. wymienił pasy bezpieczeństwa, naprawił elementy plastikowe i usunął inne drobne usterki.

Samochód został w dniu 20 października 2011 roku ubezpieczony w (...) SA. Umowa obejmowała ubezpieczenie OC, AC, Assistance Komfort oraz NNW. Jako przedmiot ubezpieczenia wskazano pojazd M. (...) nr rej. (...), nr (...), rok produkcji 2005. Umowa miała obowiązywać do dnia 20 października 2012 roku. Przed zawarciem umowy agent ubezpieczeniowy obejrzał i sfotografował samochód. K. P. poinformował agenta ubezpieczeniowego, że samochód był wyposażony w system AMG. Agent ubezpieczeniowy ustalił, że wartość tego typu samochodu waha się w granicach od 90 000 zł do 110 000 zł, powódka przyjęła zatem do ubezpieczenia kwotę 100 000 zł.

W nocy z 18/19 września 2012 roku doszło do kradzieży w/w pojazdu. Szkodę zgłoszono ubezpieczycielowi w dniu 19 września 2012 roku. Powódka pismem z dnia 21 grudnia 2012 roku przesłała dokumenty konieczne do wypłaty odszkodowania i podpisała umowę przeniesienia własności pojazdu, zaś w dniu 30 stycznia 2013 roku wezwała pozwaną do wypłaty odszkodowania. Pismem z dnia 24 lutego 2013 roku pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania.

W ocenie Sądu pierwszej instancji roszczenie powódki o wypłatę odszkodowania jest usprawiedliwione co do zasady i wynika z zawartej umowy ubezpieczenia AC pojazdu, a przy tym nie zaistniały żadne umowne przesłanki wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Z postanowień OWU (§ 27 pkt 8) wynika, że w razie szkody polegającej na kradzieży pojazdu, odszkodowanie ustala się na podstawie wartości rynkowej pojazdu w dniu ustalenia

odszkodowania. Z tej przyczyny Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej, który wyliczył wartość pojazdu według systemu (...) na kwotę 87 500 zł brutto, zaś według systemu (...) na kwotę 71 800 zł brutto. Zdaniem Sądu kwota 87 500 zł jest zawyżona i przekracza wartość rynkową pojazdu, a także cenę, za którą pojazd został nabyty przez powódkę. Nadto, wartość samochodu przy zawieraniu umowy ubezpieczenia została ustalona w oparciu o system (...), zatem również wyliczenie szkody winno nastąpić w oparciu o ten system. Ostatecznie Sąd przyjął wartość samochodu na kwotę 71 800 zł brutto i tę kwotę zasądził tytułem odszkodowania.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożyła powódka, wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie dodatkowo na jej rzecz od pozwanej kwoty 7 850 zł tytułem odszkodowania oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na pominięciu wyceny dokonanej w systemie (...).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powódki zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, który oparty został o przedłożone dokumenty, niekwestionowane przez żadną ze stron postępowania oraz korelujący z nimi dowód w postaci zeznań świadka K. P.. Powódka w złożonej apelacji nie podniosła zresztą zarzutu dokonania błędnych ustaleń faktycznych, kwestionując jedynie dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę opinii biegłego, która w sposób dowolny i wybiórczy pomija wartość pojazdu ustaloną według systemu(...). Z tego względu Sąd Apelacyjny podziela i bez zbędnego powielania przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny podziela także w pełni rozważania prawne Sądu Okręgowego, iż przeprowadzone postępowanie dowodowe ponad wszelką wątpliwość wykazało, że roszczenie powódki jest usprawiedliwione co do zasady.

Nie sposób natomiast zaakceptować dokonanej przez Sąd meriti oceny dowodu z opinii biegłego, która znalazła odzwierciedlenie w wysokości zasądzanego świadczenia. Zgodnie z treścią art. 278 § 1 kpc w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Z istoty i celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeżeli rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego jest koniecznością. Przy tym opinia biegłego podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 kpc na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (zob: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2004 r., sygn. V CK 143/04, LEX nr 585885).

Rację ma powódka, twierdząc, że Sąd meriti uchybił wynikającej z art. 233 kpc zasadzie swobodnej oceny dowodów, gdy wyliczoną przez biegłego kwotę 87 500 zł uznał za zawyżoną i nieodpowiadającą wartości rynkowej. Biegły sądowy z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej R. J. w pisemnej opinii wycenił wartość skradzionego pojazdu marki M. (...) na dzień powstania szkody na kwotę 71 800 zł brutto według systemu (...) oraz na kwotę 87 500 zł według systemu (...). W ustnych wyjaśnieniach, złożonych na rozprawie w dniu 30 stycznia 2014 roku, biegły wytłumaczył, że o różnej wycenie zdecydowała różna wartość bazowa (czyli wartość wyjściowa do dokonywania dalszych korekt) dla danego rodzaju pojazdu, określona przez system (...) na kwotę 70 000 zł zaś przez system (...) na kwotę 87 000 zł. Kierując się swoim wieloletnim doświadczeniem w wycenie pojazdów oraz uprzednim korzystaniem z obydwu programów, biegły wyraźnie i stanowczo zaznaczył, że w jego ocenie katalog (...) pozwala na bardziej zbliżoną do rzeczywistej wartości pojazdów wycenę przy szacowaniu pojazdów drogowych i luksusowych (zwłaszcza w przypadku samochodów osobowych), a taki właśnie pojazd posiadała powódka. Katalog (...) funkcjonuje w użyciu rzeczoznawców dłużej od katalogu (...), stąd też przyjęte w nim wartości opierają się na większej liczbie sprawdzonych, rzetelnych danych co do cen transakcji sprzedaży pojazdów poszczególnych marek. Natomiast określona przez system (...) na 70

000 zł wartość bazowa dla pojazdu powódki nie odpowiada, w ocenie biegłego, rzeczywistej wartości rynkowej, przy uwzględnieniu cech indywidualnych pojazdu i jego wyposażenia.

W kontekście tych wyjaśnień nieuprawnione jest twierdzenie Sądu pierwszej instancji, że kwota 87 500 zł ma charakter zawyżony. Nie zasługuje na uwzględnienie także argument, że skoro wartość samochodu dla celów zawarcia umowy ubezpieczenia została ustalona w oparciu o system (...), to wyliczenie szkody również winno nastąpić w oparciu o ten sam system. Biegły w wiarygodny i przekonujący sposób odniósł się bowiem także i do tej kwestii, wyjaśniając, że ubezpieczyciel mógł określić sumę ubezpieczenia w oparciu o własne odczucia, a podana przez niego wartość pojazdu niekoniecznie musi odpowiadać wartości rynkowej pojazdu, na co powoływał się Sąd meriti. Powódka przy podpisywaniu umowy ubezpieczenia nie miała realnej możliwości sprawdzenia, czy przyjęta w programie (...) wartość bazowa pojazdu jest prawidłowa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny uznał, że na podstawie pisemnej opinii biegłego oraz jego ustnych wyjaśnień złożonych w toku rozprawy z dnia 30 stycznia 2014 roku, wartość skradzionego pojazdu na dzień powstania szkody należy określić na kwotę 87500 zł. Zgodnie z § 27 pkt 8 OWU w razie szkody polegającej na kradzieży pojazdu odszkodowanie ustala się na podstawie wartości rynkowej pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania. Zaskarżonym wyrokiem Sąd zasądził na rzecz powódki 71 800 zł. Orzekając, zgodnie z art. 321 § 1 kpc, w granicach żądania powódki, Sąd Apelacyjny zasądził na jej rzecz dalszą kwotę 7 850 zł, której domagała się we wniesionym środku odwoławczym.

Reasumując, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc uwzględnił apelację powódki w całości i zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1. w ten sposób, że zasądzoną kwotę 71800 zł podwyższył do 79 650 zł. W konsekwencji, zmianie podlegało także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za pierwszą instancję. Sąd, na podstawie art. 108 § 1 kpc oraz art. 100 zd. drugie kpc zasądził od pozwanej na rzecz powódki zwrot wszystkich kosztów poniesionych przez powódkę w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, uznając, że uległa ona tylko co do nieznaczej części swego żądania (w 11,5%). Na zasądzoną kwotę 8117 zł składały się: opłata od pozwu w kwocie 4 500 zł, opłata skarbowa od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w kwocie 3 600 zł, ustalone na podstawie § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Natomiast orzeczenie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadnia przepis art. 108 § 1 kpc oraz art. 98 kpc, bowiem apelacja powódki została uwzględniona w całości. Na koszty postępowania apelacyjnego w łącznej kwocie 1293 zł składały się: opłata od apelacji w kwocie 393 zł, oraz wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w kwocie 900 zł, ustalone na podstawie § 6 pkt 4 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 cyt. Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.